

**Jakub Niedźwiedź**

Uniwersytet Jagielloński

## Wielopiśmienność Wielkiego Księstwa Litewskiego: nowe perspektywy badawcze

Abstract

### **Multi-Literacy in the Grand Duchy of Lithuania: A New Research Approach**

The paper deals with the problem of using different languages of writing in the Grand Duchy of Lithuania in the 15<sup>th</sup>–17<sup>th</sup> centuries. Among them there were: Latin, Polish, Ruthenian, Church-Slavonic, Lithuanian, German, Yiddish, Hebrew, Arabic and Greek, written in five alphabets: Latin, Cyrillic, Hebrew, Arabic and Greek. The author noticed that this multi-lingualism and multi-alphabeticism was omitted in Polish studies about history of literature of the Polish-Lithuanian Commonwealth. He argues that including these two issues in the studies on the Commonwealth's history is crucial to better understand the multi-cultural and multi-ethnic character of this country. One of the main questions of the paper is about the relationship between a script and an identity. The author notices that comparative approach can be especially productive in such research. He enlists similar borderline processes in use of writing in medieval and early modern England, Sicily, Malta, Cyprus, Venice, Dubrovnik, Moldova and Andalusia. It is illustrated by a few cases of use of the Cyrillic, Latin and Arabic alphabets. The author draws a comparison between the 16<sup>th</sup>-century literary languages of Spanish Moriscos and Lithuanian Tatars. Both these languages were based on the written version of a vernacular language (Romance and Byelorussian) in the Arabic alphabet.

**Słowa kluczowe:** kultura pogranicza, Wielkie Księstwo Litewskie, historia czytania i pisania, literatura wczesnonowożytna, literatura staropolska, literatura starobiałoruska, wczesnonowożytna literatura muzułmańska na Litwie

**Keywords:** culture of borderline, the Grand Duchy of Lithuania, history of reading and writing, early modern literature, old-Polish literature, old-Byelorussian literature, early modern Muslim literature in Lithuania

## Wstęp

W dwóch krakowskich bibliotekach, Jagiellońskiej i bernardynów, przechowywane są dwa cenne druki, jeden z roku 1501, drugi z 1477. Na początku XVI wieku oba z nich należały do humanistów: jeden do Biernata z Lublina, drugi – do Adama Jakubowicza z Kotry, znanego też jako Adam z Wilna. Obaj autorzy byli ludźmi pióra, Biernat (ok. 1465 – ok. 1529) znany jest dziś jako autor najstarszych drukowanych książek w języku polskim, natomiast Adam (zm. w 1516 lub 1517 roku) był wykładowcą Horacego w Akademii Krakowskiej. Wykształcenie i kompetencje pozwoliły im pełnić funkcję sekretarzy, Biernatowi – wojewody ruskiego Jana Pileckiego, Adamowi – Aleksandra Jagiellończyka. Obaj też byli duchownymi.

Mniej więcej w tym samym czasie każdy z nich umieścił na końcu swojej książki kilka linii tekstu: Biernat wpisał się w 1516 roku<sup>1</sup>, Adam między rokiem 1508 a 1516<sup>2</sup>. Noty te mają jedną ważną cechę wspólną: obie są zwięzyłymi autobiografiami, przypuszczalnie jednymi z najstarszych, jakie powstały w tej części Europy. Tym, co przyciągnęło moją uwagę, jest nie tylko humanistyczna potrzeba pozostawienia po sobie pisanego śladu, ale i sam sposób zapisu. Biernat z Lublina posłużył się językiem łacińskim i kursywą gotycką, zaś Adam z Wilna napisał swoją autobiografię po rusku i skoropisem<sup>3</sup>. Poniżej autobiografii Adam umieścił ponadto łaciński epigramat (zapisany kursywą gotycką), który opatrzył na marginesie komentarzem w języku ruskim: „i sam smolenskyj władyka tego ne umiejet”<sup>4</sup>.

Biernat właściwie nie miał wyboru – polski język pisma był dopiero w fazie beta, więc jedynym sposobem utrwalenia jego biografii mogła być łacina

<sup>1</sup> Autobiografia Biernata znajduje się na karcie tytułowej paleodruku: A. Borromeo, *Opusculum lepidissimum ac pene diuinum d<omi>ni Antonii Bonromei comitis, et equitis artium<ue> ac iuris utriusq<ue> doctoris eximii, De Christiana religione contra Hebraeos*, [Venetiae, Gregorius de Gregoriis, de Forlivio, 1501], Biblioteka Prowincji Ojców Bernardynów w Krakowie, sygn. XV 262 adl. Zob. S. Grzeszczuk, *O notatkach autobiograficznych, lekturach i bibliotece Biernata z Lublina*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” 1988, R. XXXVIII, s. 32–61.

<sup>2</sup> Notatka Adama Jakubowicza znajduje się na wyklejce tylnej okładziny inkunabułu Biblioteki Jagiellońskiej: Giuniano Maggio (Iunianus Maius), *De priscorum verborum proprietate*, Trewir, per Bernardum de Colonia, 1477, BJ, sygn. Incunab. 1824. Została ona odkryta przez W. Wisłockiego, *Incunabula typographica Bibliothecae Universitatis Jagellonicae Cracoviensis inde ab inventa arte imprimendi usque ad ad A. 1500*, Cracoviae 1900, s. 308. Transkrypcja i tłumaczenie tekstu: J. Niedźwiedź, *Kultura literacka Wilna (1323–1655). Retoryczna organizacja miasta*, Kraków 2012, s. 152–153. Epigramat Adama Jakubowicza nie był dotychczas publikowany.

<sup>3</sup> Skoropis był jednym z trzech typów pisma cyrylicckiego używanego w dawnej Rzeczypospolitej. Znajdował zastosowanie w kancelariach i tekstach codziennego użytku. Zapisywano w nim teksty w języku ruskim.

<sup>4</sup> „I sam biskup smoleński tego nie umie”. Prawosławnym biskupem smoleńskim był ówczesnie bardzo dobrze wykształcony Józef Sołtan (ok. 1450–1521). Adam Jakubowicz z Kotry na pewno spotykał się z nim w czasie swojej pracy w kancelarii wielkoksiążęcej.

(osobną kwestią pozostaje wybór pisma, gdyż autor *Raju dusznego* znał zarówno pismo gotyckie, jak i humanistyczne). Tymczasem Adam z Wilna, który równie biegle posługiwał się obydwoma systemami pisma, łacińskim i ruskim i obydwoma alfabetami, miał wybór. Autobiografia, epigramat i cyrylicki komentarz dają jasno do zrozumienia, że autor był dumny z tych podwójnych kompetencji piśmienniczych, a będąc człowiekiem w pełni przynależącym do *Latinitas* – swój życiorys zapisał cyrylicą w języku ruskim.

Teksty kanonika wileńskiego Adama Jakubowicza z Kotry jak w soczewce skupiają problem, któremu zamierzam się przyjrzeć w moim artykule. Jest nim pytanie: co oznacza dla naszych badań historycznych fakt, że dawni pisarze często byli wielopiśmienni? I jak badać tę wielopiśmienność? Pytanie to zamierzam rozłożyć na wiele innych pytań, które zakreślą nowe pola badawcze.

Zagadnienie wielopiśmienności wydaje się istotne w kontekście dotychczasowego uprawiania historii literatury dawnej Rzeczypospolitej. Polscy literaturoznawcy zwykle ujmowali ją z perspektywy konkretnego języka, czyli polskiego, ewentualnie łaciny. *Renesans* Jerzego Ziomka jest więc opisem procesu historycznoliterackiego w dawnej Rzeczypospolitej (bo Ziomek nie ogranicza się tylko do terytorium Korony Królestwa Polskiego), opartym przede wszystkim na utworach zapisanych w języku polskim. Takie ujęcie jest uzasadnione historycznie i przydatne do budowania polskiej tożsamości narodowej. Tworzy ono jednak wyobrażenie, że literatura szesnastowiecznej Rzeczypospolitej była polska, zachodnia i rzymsko-łacińska w wydaniu katolickim lub protestanckim.

Tymczasem spojrzenie na to, jak dawni autorzy pisali, niejako wymusza zmianę perspektywy. To pytanie, oparte na zaimku JAK, opiera się na analizie tekstów źródłowych: nie na wypreparowanych edycjach, wybranych przez edytora i wydrukowanych współczesną czcionką we współczesnej szacie edytorskiej, lecz na spotkaniu z autentycznym zapisem. To doświadczenie, które dużo zmienia. Pozwala bowiem uwzględnić pewien ważny czynnik pomijany w dotychczasowych badaniach nad literaturą dawną: pismo. Wbrew pozorom nie jest to sprawa bagatelna, tak jak – zachowując proporcje – niebagatelną rolę odgrywa kształt typograficzny pierwodruku *Sponad* (właściwie: *Zponad*) Juliana Przybosia.

Doświadczenie pisma i wielopiśmienności domaga się stworzenia alternatywnej narracji o historii lub historiach literatur. Zanim jednak to nastąpi, konieczne jest rozpoznanie, co implikuje doświadczenie wielopiśmienności jednej z prowincji Rzeczypospolitej.

## 1. Kto umiał czytać i pisać? Poziomy piśmienności

Prawdopodobnie każdy z badaczy, którzy zajmują się historią i kulturą Wielkiego Księstwa Litewskiego, zetknął się z tą problematyką. Litewskie źródła pisane z XVI i XVII wieku (gdyż te dwa stulecia szczególnie mnie interesują)

zostały zapisane lub wydrukowane w różnych językach pisma. Najczęściej spotykamy się z trzema: łaciną, polskim i ruskim, zapisanymi alfabetem łacińskim lub cyrylicą. W tych trzech językach pisma sporządzano teksty z zakresu sądownictwa, prawodawstwa, teologii, literatury pięknej, historiografii, ekonomii itd.

Z praktycznego punktu widzenia sprawa jest dosyć prosta. Mamy dwa alfabety i trzy języki pisma. Należy odbyć kursy paleografii łacińskiej i ruskiej, nauczyć się łaciny i ewentualnie dwóch pozostałych języków. Nabycie biegłości w tych dziedzinach wymaga wprawdzie kilku lat dość intensywnej pracy, ale trud ten się opłaca: dzięki niemu przed badaczem otwiera się jakieś 90% tekstów stworzonych w Wielkim Księstwie Litewskim. Nasze bierne kompetencje piśmiennicze osiągają w ten sposób poziom nieźle wykształconego mieszkańca tego państwa.

Uzyskany w wyniku studiów poziom „litewskiej” piśmienności nie jest i nie będzie jednak najwyższy. Gdybyśmy porównali kompetencje piśmiennicze tak wykształconego historyka lub historyka literatury z kompetencjami zwykłego siedemnastowiecznego skryby z sądu grodzkiego w Połocku lub Nowogródku, to okazałoby się, że są one nierówne lub niepełne. W przeciwieństwie do nas taki skryba umiał nie tylko czytać, ale też szybko redagować i zapisywać teksty w językach łacińskim, polskim i ruskim, a także płynnie przechodzić ze skoropisu na kancelareskę i odwrotnie, dokładnie tak, jak robił to Adam Jakubowicz z Kotry.

Marco Mostert, holenderski mediewista zajmujący się historią pisma, wyróżnił cztery główne poziomy piśmienności: niepiśmiennosc, półniepiśmiennosc, półpiśmiennosc i piśmiennosc<sup>5</sup>. Ten model dość dobrze ilustruje użycie pisma w czasach średniowiecza i wczesnej nowożytności (właściwie można go stosować do dzisiaj) i pasuje do łacińskiej Europy, gdzie dominują dwa języki pisma i jeden alfabet. Tymi językami są zwykle łacina i jeden język wernakularny. W przypadku np. trzynastowiecznej Anglii były to wprawdzie aż trzy języki (łacina, francuski i angielski)<sup>6</sup>, ponieważ jednak wszystkie one korzystały z alfabetu łacińskiego, to jeśli ktoś umiał czytać jedynie w jednym z nich, zwłaszcza łacińskim, mógł sobie lepiej lub gorzej radzić z odcyfrowywaniem tekstu w dwóch pozostałych. Z perspektywy regionów niejednorodnych kulturowo model czterech poziomów piśmienności staje się jeszcze bardziej złożony.

Współcześni badacze historii Wielkiego Księstwa Litewskiego dobrze radzą sobie z czytaniem i pisanem po polsku; bez większych problemów mogą na przykład napisać referat i później go bez trudu odczytać na konferencji. Ponadto z racji przedmiotu badań dobrze czytają po rusku i po łacinie. Jednak

<sup>5</sup> Zob. M. Mostert, *Forgery and Trust [w:] Strategies of Writing. Studies on Text and Trust in the Middle Ages*, red. P. Schulte, M. Mostert, I. Van Renswoude, Turnhout 2008, s. 48–49.

<sup>6</sup> Zob. M.T. Clanchy, *From Memory to Written Records. England 1066–1307*, Oxford UK and Cambridge USA, 1993, s. 197.

musieliby się poddać, gdyby przyszło im zredagować list w języku ruskim, skomponować łaciński epigramat lub choćby poprawnie i płynnie odczytać oba te teksty na głos. A te kompetencje należały do najbardziej podstawowych spośród tych, którymi wykazywał się absolwent siedemnastowiecznego gimnazjum, a więc osoba uznawana w XVII wieku za w pełni piśmienną. Oznaczałoby to, że w porównaniu z pisarzem z Połocka współczesny badacz jest zawieszony gdzieś pomiędzy pełną piśmiennością a półpiśmiennością lub wręcz półniepiśmiennością. Takie myślenie współczesnego badacza o sobie jako o półanalfabecie może powodować pewien dyskomfort, zarazem jednak skłania do postawienia innych pytań o piśmienność i niepiśmienność niż te zadane do tej pory.

Pytania te odnoszą się przede wszystkim do mieszkańców Wielkiego Księstwa Litewskiego. Najbardziej podstawowe, jakie należy zadać, brzmi: co w danym kontekście geograficzno-historycznym oznacza bycie piśmiennym/piśmienną i niepiśmiennym/niepiśmienną? Czy jeśli ktoś umiał czytać i pisać po łacinie, a nie umiał po rusku, był analfabetą? Raczej nie, bo w przeciwnym razie musielibyśmy uznać Biernata z Lublina za osobę niepiśmienną. To pierwsze, podstawowe pytanie skłania jednak do stawiania kolejnych: kto na Litwie umiał czytać i ewentualnie pisać? Jakie cele stawiano przed piśmiennością? Jakie były na Litwie przyczyny wykluczenia pewnych osób lub grup społecznych poza grono osób piśmiennych? To ostatnie pytanie odnosi się przede wszystkim do statusu społecznego kobiet na Litwie.

## 2. Badanie wielopiśmienności

Ruski, polski i łacina nie były jedynymi językami pisma używanymi na Litwie w XVI i XVII wieku. Niektóre grupy zamieszkujące to państwo posługiwały się litewskim, cerkiewnosłowiańskim, niemieckim, hebrajskim, jidysz, arabskim i greką. Kiedy więc zsumujemy te wszystkie języki i alfabety, to okaże się, że na Litwie posługiwano się dziesięcioma językami pisma, które mogły być zapisywane w pięciu alfabetach, przy czym niektóre języki pisma miały kilka wersji, jak np. język ruski, zapisywany alfabetem cyrylicy, łacińskim i arabskim.

Z jednej strony taka wielość pism rodzi sporo komplikacji, kiedy próbujemy tworzyć historię czytania i pisania w Wielkim Księstwie Litewskim. Z drugiej jednak strony ta wielopiśmienność czyni z Litwy fascynujący przedmiot badań. Pierwszą komplikacją jest fakt, że prawdopodobnie nie ma badacza, który potrafiłby sprawnie czytać wszystkie te języki pisma, nie mówiąc o pisaniu. Jest jednak niemal pewne, że w Wielkim Księstwie Litewskim również nie było nikogo, kto mógłby znać wszystkie te systemy piśmienne. Z tym problemem można sobie dziś poradzić, pracując w zespołach, których członkowie posiadają uzupełniające się kompetencje.

Więszą trudnością jest niedostatek źródeł utrudniający lub niekiedy uniemożliwiający odpowiedź na pewne pytania. Czasami wynika to z samej natury źródeł historycznych. Nigdy na przykład nie dowiemy się, jaki był poziom piśmienności w Wilnie w II połowie XVII wieku, nawet gdybyśmy mieli w całości zachowane archiwa. Pytanie to pozostałoby bez wyczerpującej odpowiedzi nawet w przypadku takich miast, jak Kraków czy Londyn, które mają znacznie bogatsze archiwa. W przypadku Litwy częściej jednak spotykamy się z sytuacją, kiedy źródła po prostu uległy zniszczeniu. Wtedy możliwość zrozumienia pewnych zjawisk pojawi się dopiero po sięgnięciu do komparatystry historycznej i podjęciu prób ostrożnego porównania z analogicznymi zjawiskami w innych regionach Europy.

Wielkie Księstwo Litewskie nie było jedynym państwem europejskim, w którym w dawnych wiekach istniała wielopiśmienność. Wydaje się, że badacze piśmienności litewskiej mogą odnieść duże korzyści, odwołując się do przykładów średniowiecznej Andaluzji oraz normańskiej Sycylii i południowych Włoch<sup>7</sup>, a w czasach wczesnonowożytnych do wielopiśmiennej sytuacji w Hiszpanii<sup>8</sup>, na Cyprze, Krecie i Malcie, w Republice Weneckiej i Dubrownickiej, a z bliższych terytoriów – w Mołdawii i na ruskich terenach Korony Polskiej. Przykładem może być stolica Cypru Famagusta, gdzie w II połowie XV wieku używano czterech języków pisma: greckiego, arabskiego, frankijskiego i włoskiego, zapisywanych w trzech alfabetach<sup>9</sup>. Z podobną wielopiśmiennością mamy do czynienia kilkadziesiąt lat później w Wilnie, oczywiście z tym zastrzeżeniem, że zestaw języków był inny.

Jak widzimy, takich wielopiśmiennych terenów było w Europie dość dużo, głównie w jej pogranicznych rejonach. Z wielopiśmiennością spotykamy się też poza Europą i w czasach daleko wykraczających poza ramy tego referatu. Jednak już wstępny rekonesans pozwala stwierdzić, że Wielkie Księstwo Litewskie, mimo wielu podobieństw do innych regionów, należy do bardziej złożonych przypadków użycia pisma i prawdopodobnie jest pod tym względem bezprecedensowe. Szczegółowe określenie tej litewskiej specyfiki wymaga jednak pogłębionych studiów porównawczych.

---

<sup>7</sup> Zob. A. Metcalfe, *Muslims and Christians in Norman Sicily. Arabic Speakers and the End of Islam*, London 2003, s. 98–99.

<sup>8</sup> Zob. L.P. Harvey, *Muslims in Spain, 1500 to 1614*, Chicago–London 2005, s. 128.

<sup>9</sup> Zob. L. Balletto, *Ethnic Groups, Cross-Social and Cross-Cultural Contacts on Fifteenth-Century Cyprus* [w:] *Intercultural contacts in the medieval Mediterranean*, ed. B. Arbel, London–Portland OR 1996, s. 35–48.

### 3. Propozycje studiów porównawczych

Już na tym etapie badań można wyróżnić wiele podobieństw i różnic między Litwą a innymi wielopiśmiennymi państwami i postawić pierwsze hipotezy oraz pytania.

Michael T. Clanchy, autor jednego z najważniejszych opracowań mediewistycznych ostatniego półwiecza, książki zatytułowanej *From Memory to Written Record*, poświęconej użyciu pisma w Anglii w latach 1066–1307, zauważył, że „język ojczysty zwykłej rozmowy był zazwyczaj zupełnie odmienny od języków pisma”<sup>10</sup>. Konstatacja Clanchy’ego, odnosząca się do łaciny, anglosaskiego i francuskiego, pasuje też do realiów Wielkiego Księstwa Litewskiego i przypuszczalnie kilku innych miejsc w Europie. Urzędowymi językami pisma na Litwie były łacina i ruski. Tylko ten drugi mógł być zrozumiały dla większej liczby mieszkańców Wielkiego Księstwa Litewskiego, ponieważ wywodził się z języka starobiałoruskiego. Jednak językoznawcy podkreślają, że nie można o nim mówić jako o bezpośredniej reprezentacji języka mówionego<sup>11</sup>. Z czasem coraz większą popularnością zaczęła cieszyć się polszczyzna, która też wszakże nie była odzwierciedleniem języka mieszkańców Litwy<sup>12</sup>. W XVI i XVII wieku pełniła ona funkcję drugiego języka *Latinitas*, a więc była rodzajem *koiné*. Dość wspomnieć, że prawosławno-unickie polemiki prowadzone wokół unii brzeskiej były drukowane w języku polskim, choć autorzy tych utworów, jak np. Melecjusz Smotrycki, Hiob Borecki, Jozafat Kuncewicz i Hipacy Pociiej, na co dzień częściej rozmawiali w swoim ojczystym języku starobiałoruskim/staroukraińskim<sup>13</sup>. Stąd można wyprowadzić pytanie: jak litewscy autorzy tamtych czasów postrzegali poszczególne wersje języka pisanego, w różnym stopniu odmienne od ich języków mówionych?

Pytanie o bliższy lub dalszy stosunek do danego pisma w dużym stopniu odnosi się do uprzywilejowanej warstwy politycznej, czyli szlachty. Wiele tu zależało od miejsca zamieszkania, wyznania i okresu, który weźmiemy pod uwagę. Jednak szlachcic żyjący w połowie XVII wieku pod Orszą, a więc na terenach dzisiejszej wschodniej Białorusi, prawdopodobnie nieźle radził sobie z ruskim skoropisem oraz łacińską kancelareską. Pytanie, które chciałbym

<sup>10</sup> M.T. Clanchy, *op.cit.*, s. 223.

<sup>11</sup> Zob. Б.А. Успенский, *История русского литературного языка (XI–XVII вв.)*, Budapest 1988, s. 306–307; A. Naumow, *Domus divisa. Studia nad literaturą ruską w I. Rzeczypospolitej*, Kraków 2002, s. 38.

<sup>12</sup> Z analogiczną sytuacją mamy do czynienia dzisiaj. Każdy, kto na początku XXI w. miał okazję rozmawiać z wileńskimi Polakami, z pewnością zauważył, że ich język mówiony znacząco odbiega od języka polskich książek i czasopism publikowanych na Litwie. Polszczyzna tych publikacji w większym lub mniejszym stopniu przypomina język pisma używany w Polsce.

<sup>13</sup> Zob. D.A. Frick, *Polonica Orthodoxe. Cerkiewizmy w polszczyźnie Melecjusza Smotryckiego*, przeł. J. Niedźwiedz, M. Ryszka-Kurczab, „Terminus” 1997, R. IX, z. 1 (16), s. 39.

postawić, brzmiałoby: czy czuł on jakiś związek z konkretnym pismem lub konkretną kulturą, kiedy podpisywał się cyrylicą lub alfabetem łacińskim? Podobne pytanie zostało postawione w przypadku podpisu Riccarda di Lucerna, nazywanego też Riccardo Saraceno, zmarłego w 1289 roku. Był on rycerzem króla Sycylii Karola I Andegawęńskiego i człowiekiem należącym do dwóch kultur, łacińskiej i arabskiej<sup>14</sup>. Zachował się dokument, w którego kolofonie podpisał się on dwa razy: po łacinie jako Riccardo di Lucerna i po arabsku jako Abū ‘Abdallāh syn ‘Abdallāha tribù z Quarayš.

W badaniach nad pismami Litwy szczególnie istotne wydaje się poruszenie kwestii pisma ruskiego (nazywanego też prostą mową lub językiem kancelaryjnym). Wydaje się, że jego funkcja w Wielkim Księstwie Litewskim w XVI i XVII wieku była nieco podobna do języka anglosaskiego w Anglii w XIII wieku. Nikt nim nie mówił, ale nadal był on językiem prawa i literatury. Z czasem oba języki, anglosaski i ruski, stały się tak odległe od potrzeb ich użytkowników, że zupełnie wyszły z użycia, zastąpione przez francuski, a następnie pisany średnioangielski w Anglii<sup>15</sup> oraz polski i białoruski na Litwie. Należałoby więc postawić pytanie: jak przebiegał proces zamierania języka ruskiego, zwłaszcza w kontekście upowszechniania się polskiego? I czy można dostrzec jakieś głębsze analogie między wypieraniem języka anglosaskiego przez francuski i ruskiego przez polski?

Kolejnym ważnym zagadnieniem jest użycie różnych pism w tym samym tekście. Bardzo częsty był na Litwie przypadek, kiedy formuły początkowe i końcowe dokumentu zapisywano w jednym języku i alfabecie, zaś jego zawartość w innym. Najczęściej spotykamy się z dokumentami rusko-polskimi, łacińsko-ruskimi lub łacińsko-polskimi. Z analogicznymi przypadkami spotykamy się na normańskiej Sycylii w XII wieku. W przywileju wydanym przez admirała Jerzego z Antiochii początek jest po arabsku (znajduje się w nim pochwała Allaha), część główna dokumentu – po grecku z wykazem wieśniaków, zaopatrzonym w interlinearny przekład arabski, zaś formuły końcowe, m.in. korroboracja, znów są po arabsku. Na końcu znajduje się wezwanie do Allaha<sup>16</sup>.

Takie dokumenty mogły być sporządzane tylko przez wykwalifikowane, wielojęzyczne kancelarie. Normańska kancelaria na Sycylii składała się z trzech sekcji – łacińskiej, greckiej i arabskiej – podobnie jak kancelaria wielkiego księcia Witolda (rusko-łacińsko-arabska) i do pewnego stopnia podobnie jak późniejsza, szesnastowieczna kancelaria Wielkiego Księstwa Litewskiego, w której pracowali sekretarze i pisarze biegli w piśmie łacińskim, ruskim i polskim. Niektórzy urzędnicy litewscy, jak np. Adam z Wilna lub pisarz ziemski

<sup>14</sup> Zob. G. Levi della Vida, *La sottoscrizione araba di Riccardo di Lucera*, „Rivista degli studi orientali” 1924, vol. 10, s. 284–292.

<sup>15</sup> Zob. M.T. Clanchy, *op.cit.*, s. 216–223.

<sup>16</sup> Zob. E. Calandra, *Arabi, Greci, Latini di Sicilia. Fonti documentarie di età normanna e sveva* [w:] *L’arte siculo-normanna. La cultura islamica nella Sicilia medievale*, Palermo 2007, s. 134.



wileński Jan Kolenda, zasługują na określenie *homines bi-* lub *trilingui*, dokładniej tak, jak kilka wieków wcześniej został nazwany Jerzy z Antiochii. Jak zatem – to moje kolejne pytanie – z naszej dzisiejszej perspektywy określać tożsamość tych wielopiśmiennych pisarzy, z taką łatwością przekraczających granice kultur?

Z problemem tym wiąże się kwestia tekstów tatarskich z Wielkiego Księstwa Litewskiego. W II połowie XVI wieku. Tatarzy litewscy stracili swój język, przejmując najpierw białoruski, a później polski<sup>17</sup>. Nie zrezygnowali oni jednak z alfabetu arabskiego. W ten sposób od końca XVI wieku powstał na Litwie nowy język literacki, stosowany głównie w *kitabach* i *chamailach*<sup>18</sup>. Nie był to jednak język identyczny z pisanym językiem używanym przez wyznawców prawosławia, i to nie tylko ze względu na alfabet. Zapożyczenia z arabskiego i tatarskiego, jak również sposób prowadzenia wywodu w tekście powodowały, że możemy go określić jako pisany język rusko-muzułmański (w późniejszym okresie również polsko-muzułmański). Podobne zjawisko zaistniało w ówczesnej Hiszpanii, gdzie w XVI wieku Moriskowie, czyli muzulmanie hiszpańscy, wypracowali swoją literaturę w języku romańskim<sup>19</sup>. Czy wobec tego literaturę muzulmanów litewskich można wpisać w szeroki prąd tworzenia się w owym czasie narodowych literatur europejskich?

#### 4. Pismo i tożsamość

Badacz literatury Morisków Leonard Patrick Harvey kładzie szczególny nacisk na to, że ich uparte trwanie przy własnym alfabecie i własnej wersji języka romańskiego było spowodowane tym, że hiszpańscy „muzułmanie podejmowali wszelkie wysiłki, aby podkreślić swoją odmienność”<sup>20</sup>.

Przy tej okazji można zadać pytanie, czy przywiązanie litewskich muzulmanów dokładnie w tym samym czasie do pisma arabskiego jest wyrazem podobnego dążenia do zaznaczenia swojej odrębności. Kwestia ta pozostaje ot-

<sup>17</sup> Zob. H.S. Szapszał, *O zatraceniu języka ojczystego przez Tatarów w Polsce*, „Rocznik Tatarski” 1932, t. 1, s. 34–48; P. Borawski, A. Dubiński, *Tatarzy polscy. Dzieje, obrzędy, legendy, tradycje*, Warszawa 1986, s. 255–256.

<sup>18</sup> Kitaby były książkami zawierającymi m.in. historie proroków, żywot Mahometa, tłumaczenia modlitw oraz legend bliskowschodnich i objaśnienia obrzędów religijnych. Chamaili z kolei to zbiory arabskich modlitw zaopatrzonych w interlinearne tłumaczenia białoruskie lub polskie. Zob. S. Kryczyński, *Tatarzy litewscy. Próba monografii historyczno-etnograficznej*, Warszawa 1938, s. 218; Cz. Łapicz, *Zawartość treściowa kitaba Tatarów litewsko-polskich*, „Acta Baltico-Slavica” 1991, t. XX, s. 169–191; G. Miškinienė, *Seniausi lietuvis totorių rankraščiai. Grafika, transliteracija, vertimas, tekstų struktūra ir turinys*, Vilnius 2001, s. 16; A. Konopacki, *Życie religijne Tatarów na ziemiach Wielkiego Księstwa Litewskiego w XVI–XIX wieku*, Warszawa 2010, s. 137–141.

<sup>19</sup> Zob. L.P. Harvey, *op.cit.*, s. 123–141.

<sup>20</sup> *Ibidem*, s. 141.

warta, ale można ją przenieść również na inne grupy etniczne/narodowe oraz inne alfabety i języki pisma. Chciałbym zatem zapytać, czy da się sprawdzić, czy jakieś konkretne pismo było wyznacznikiem tożsamości ludzi zamieszkujących Wielkie Księstwo Litewskie?

Zacząłem od przypomnienia dwóch autobiografii napisanych przez Biernata z Lublina i Adama Jakubowicza z Kotry. Adam w przeciwieństwie do Biernata miał wybór jednego z dwóch pism. Przypuszczalnie ojczystym językiem pochodzącego spod Grodna humanisty był białoruski lub litewski, raczej nie polski, a na pewno nie łacina. Wybór cyrylicy i języka ruskiego był więc prawdopodobnie wyborem bliższego mu sposobu zapisu. W tym wypadku możemy traktować cyrylicę jako sposób wyartykułowania swojej przynależności kulturowej – i uogólniając – swojej tożsamości. Ta intuicja może być poświadczona jeszcze jednym przykładem, niemal z tego samego okresu. Podobnego wyboru kilka lat po Adamie z Wilna dokonał inny białoruski humanista, doktor Franciszek Skaryna z Połocka.

## Bibliografia

- Balletto L., *Ethnic Groups, Cross-Social and Cross-Cultural Contacts on Fifteenth-Century Cyprus* [w:] *Intercultural contacts in the medieval Mediterranean*, red. B. Arbel, London–Portland OR 1996.
- Borawski P., Dubiński A., *Tatarzy polscy. Dzieje, obrzędy, legendy, tradycje*, Warszawa 1986.
- Borromeo A., *Opusculum lepidissimum ac pene diuinum d<omi>ni Antonii Bonromei comitis, et equitis artium<ue> ac iuris utriusq<ue> doctoris eximii, De Christiana religione contra Hebraeos*, [Venetiae, Gregorius de Gregoriis, de Forlivio, 1501], Biblioteka Prowincji Ojców Bernardynów w Krakowie, sygn. XV 262 adl.
- Calandra E., *Arabi, Greci, Latini di Sicilia. Fonti documentarie di età normanna e sveva* [w:] *L'arte siculo-normanna. La cultura islamica nella Sicilia medievale*, Palermo 2007.
- Clanchy M.T., *From Memory to Written Records. England 1066–1307*, Oxford UK–Cambridge USA 1993.
- Frick D.A., *Polonica Orthodoxe. Cerkiewizmy w polszczyźnie Melecjusza Smotryckiego*, przeł. J. Niedźwiedź, M. Ryszka-Kurczab, „Terminus” 1997, R. IX, z. 1 (16).
- Grzeszczuk S., *O notatkach autobiograficznych, lekturach i bibliotece Biernata z Lublina*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” 1988, R. XXXVIII.
- Harvey L.P., *Muslims in Spain, 1500 to 1614*, Chicago–London 2005.
- Konopacki A., *Życie religijne Tatarów na ziemiach Wielkiego Księstwa Litewskiego w XVI–XIX wieku*, Warszawa 2010.
- Kryczyński S., *Tatarzy litewscy. Próba monografii historyczno-etnograficznej*, Warszawa 1938.
- Levi della Vida G., *La sottoscrizione araba di Riccardo di Lucera*, „Rivista degli studi orientali” 1924, vol. 10.

- Łapicz Cz., *Zawartość treściowa kitabów Tatarów litewsko-polskich*, „Acta Baltico-Slavica” 1991, t. XX.
- Maggio Giuniano (Iunianus Maius), *De priscorum verborum proprietate*, Trewir, per Bernardum de Colonia, 1477, BJ, sygn. Incunab. 1824.
- Metcalf A., *Muslims and Christians in Norman Sicily. Arabic Speakers and the End of Islam*, London 2003.
- Miškinienė G., *Seniausi lietuvių totorių rankraščiai. Grafika, transliteracija, vertimas, tekstų struktūra ir turinys*, Vilnius 2001.
- Mostert M., *Forgery and Trust [w:] Strategies of Writing. Studies on Text and Trust in the Middle Ages*, red. P. Schulte, M. Mostert, I. Van Renswoude, Turnhout 2008.
- Naumow A., *Domus divisa. Studia nad literaturą ruską w I Rzeczypospolitej*, Kraków 2002.
- Niedźwiedz J., *Kultura literacka Wilna (1323–1655). Retoryczna organizacja miasta*, Kraków 2012.
- Szapszał H.S., *O zatraceniu języka ojczystego przez Tatarów w Polsce*, „Rocznik Tatarski” 1932, t. 1.
- Успенский Б.А., *История русского литературного языка (XI–XVII вв.)*, Budapest 1988.
- Wisłocki W., *Incunabula typographica Bibliothecae Universitatis Jagellonicae Cracoviensis inde ab inventa arte imprimendi usque ad A. 1500*, Cracoviae 1900.